№ 254. Poniedziałek 5. Listopada 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inserсya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina *Zmiennica* w obwodzie sanockim obowiązała się na założenię szkoły w Zmiennicy na placu, obejmującym 18 sążni długości i 12 sążni szerokości przeznaczonym przez tamtejszego właściciela dóbr W. pana Zarębę, pod budowę, wystawić własnym kosztem po koniec czerwca 1861 budynek szkolny wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela, na którego wystawienie darował rzeczony właściciel dóbr niejaką część budulcu, zaopatrzyć go w potrzebne porządki szkolne, utrzymywać je równie jak budynek szkolny zawsze w dobrym stanie i załatwiać potrzebną przy szkole posługę.

Na opalanie szkoły obowiązuje się rzeczona gmina zakupywać z własnych zasiłków rocznie 4 niższo-austr. sągów miękkiego drzewa, zrębywać je i do szkoły przystawiać.

Nakonice na uposażenie każdoczesnego nauczyciela przeznaczyła gmina roczną kwotę 80 zł. w. a. w gotówce.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje niniejszem c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 11. października 1860.

Sprawy krajowe.

(Wyjazd J. M. Cesarzowej do Madeiry zapowiedziany. — Wiadomości bieżące. — Mianowanie. — Odezwa fzm. Benedeka. — Otwarcie uniwersytetu w Padwie. — Spłata oblig cyi. — Obwieszczenie z dyrekcyi kolei żelaznej Karola Ludwika.)

Wiedeń, 2. listopada. Jej Mość Cesarzowa cierpiąca od dłuższego czasu na uporczywy kaszel, ma przepędzić z porady lekarzów zimę w Maderze. Czas odjazdu nie jest jeszcze oznaczony, lecz na wszelki wypadek Cesarzowa Jej Mość odjedzie przed nadejściem zimy.

Niektóre dzienniki zagraniczne starają się rozszerzyć mniemanie, że oświetlenie niektórych miast po ogłoszeniu dyplomu z 20. b. m. nastąpiło na rozkaz ministerstwa spraw wewnętrznych.

Aby sprostować te pogłoski nie mające żadnej podstawy, niech służy niniejsza wiadomość czerpana w jak najnieomylniejszem źródle, że ministeryum spraw wewnętrznych żadnego w tym względzie nie wywierało wpływu, i żadnych nie wydało rozporządzeń do władz podrzędnych, aby w dniach wspomnionych bądź oświetlać miasta, bądź jakiemikolwiek innemi radość swą objawiać oznakami.

— Jego c. k. apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 21. października r. b. najłaskawiej mianować prowizorycznego dyrektora krakowskich szpitalów św. Łazarza i św. Ducha, Dr. Ferdynanda *Kopczyńskiego*, stałym profesorem medycyny państwa przy krakowskim uniwersytecie.

— Jego Excelencya p. baron Mecséry objął dzisiaj przed południem ministeryum policyi, i przyjmował urzędników ministeryalnych i tutejszej dyrekcyi policyi.

— Peszteńskie dzienniki ogłaszają następującą odezwę Jego Excelencyi fzm. Benedeka:

„Doszły już do publicznej wiadomości rozporządzenia, które raczył najłaskawiej wydać Jego c. k. apost. Mość w ojcowskiej pieczołowitości, by trwale ugruntować i ustalić wewnętrzną pomyślność monarchyi. Za tem urządzeniem nowem, zmienić się będzie musiał organizm władz rządowych i etat urzędników. Wzywam wszystkich panów c. k. urzędników, oczekiwać spokojnie dalszych rozporządzeń względem zmian, a tymczasem pozostawać przy oznaczonych sobie czynnościach urzędowych i osobliwie przy preprowadzeniu najwyzszej woli monarszej tak jak potąd z całą uczciwością, dopełniając wiernie i gorliwie obowiązków urzędu swego. Tym sposobem ci, którzy w obecnych stosunkach będą wyłączeni ze służby w królestwie węgierskiem, opuszczając kraj odniosą szacunek każdego uczciwego obywatela; a co do swojej przyszłości mogą tem bardzidj pokładać w c. k. rządzie bezwarunkową ufność, że rząd poczyta za swój szczególny obowiązek, czuwać nad exystencyą każdego z osobna.“

— Urzędowa gazeta wenecka donosi o otworzeniu na powrót uniwersytetu w Padwie. Dnia 12. b. m. rozpoczną się tam odczyty na wszystkich wydziałach. Uczniowie tak publiczni jak prywatni pozostają i nadal tymczasowo uwolnieni od poboru wojskowego. Uwolnieni są także nauczyciele szkółek elementarnych, jeżeli otrzymali dekret mianowania od właściwej władzy na posadę stałą.

— Obwieszczenie ministerstwa skarbuj względem spłacenia obligacyi pożyczki z roku 1851 długu konwersyjnego, pożyczki waluty bankowej z roku 1852 i pożyczki srebrnej z roku 1854 na rok administracyjny 1860.

Z odniesieniem do obwieszczenia z 24go października 1859 względem uskutecznionego na rok administracyjny 1859 spłacenia obligacyi wymienionych poniżej gatunków długu, podaje się niniejszem do wiadomości publicznej, że dla wypełnienia zobowiązań przyjętych względem tych gatunków długu na rok administracyjny 1860 zostały spłacone następujące kwoty obligacyjne:

1. Z Obligacyi długu państwa pożyczki z r. 1851, a mianowicie:	
z seryi A. kwota kapitałowa	969.000 zł.
z seryi B. kwota kapitałowa	265.300 „
Razem .	1,234.300 zł.
2. Z długu państwa powstałego przez konwersyę kuponów procentowych i wygranych pożyczki loteryjnej kwota kapitałowa	486.600 „
3. Z obligacyi długu państwa pożyczki waluty bankowej z roku 1852, kwota kapitałowa	830.000 „
4. Z obligacyi długu państwa pożyczki srebrnej z roku 1854, kwota kapitałowa	440.600 „
Razem .	2,973.500 zł.

Obligacye te zostaną z obiegu usunięte i po uprzedniem obwieszczeniu będą publicznie spalone.

Z doliczeniem obligacyi spłaconych już według dawniejszego obwieszczenia wyjęte są przeto z obiegu:

1. Z pożyczki roku 1851 a mianowicie:	
w obligacyach serya A.	6.912.100 zł.
„ „ „ B.	1,891.600 „
Razem .	8,803.700 zł.
2. Z długu konwersyjnego	3.462.200 „
3. Z pożyczki waluty bankowej roku 1852	5.810.000 „
4. Z pożyczki srebrnej roku 1854	2,252.800 „
Razem .	20,328.700 zł.

Wiedeń 27. października 1860.

— Dyrekcya c. k. uprzyw. galic. żelaznej kolei Karola Ludwika wydała następujące obwieszczenie:

Zaprasza się niniejszem pp. akcyonaryuszów c. k. uprzywil. galic. żelaznej kolei Karola Ludwika, którzy dotąd nie zapłacili więcej jak 60 od sta na swoje akcye, wpłacić dalsze 10 od sta t. j. Dwadzieścia złr. m. k. czyli Dwadzieścia jeden zł. w. a. za akcyę w stale oznaczonym terminie od 2. do 16 stycznia 1861.

Wpłaty mają się odbywać w Wiédniu w c. k. uprzyw. austr. instytucie kredytowym dla handlu i przemysłu, za okazaniem akcyi. które muszą być arytmetycznie urządzone w podwójnie wypisanych konsygnacyach (do czego udziela się bezpłatnie blankietów).

Z dniem 1. stycznia 1861 zaczynają się 5% czynsze od tych wpłat, dla tego pp. akcyonaryusze mają wynagrodzić bieżące czynsze począwszy od wspomnionego dnia, aż do dnia rzeczywistej wpłaty; zapadły zaś na dniu 1. stycznia 1861 kupon czynszowy może być natychmiast wciągnięty w rachunek.

Przy spóźnionej wpłacie doliczać się będzie, procz wspomnionego wynagrodzenia procentu, jeszcze także na mocy statutów 6% czynsz zwłoki, a towarzystwo zastrzega sobie także postępowanie podług §. 17 statutów.

PP. akcyonaryusze w Galicyi mogą bezpłatnie uskuteczniać wpłaty za pośrednictwem filii c. k. uprzywil. austr. instytutu kredytowego we Lwowie, albo domu bankiera F. J. Kirchmayera w Krakowie, oddając tym kasom przypadającą kwotę wpłaty i odpowiednie akcye. — Wiedeń, 1. listopada 1861. — Rada administracyjna.

Hiszpania.

(Koleje nowe. — Stosunki z Wenezu lą. — Czynności w Kortezach.)

Madryt, 25. paźdz. Inaugurowano już kolej żelazną z Valladolid do Burgos. Przestrzeń kolei żelaznych w kierunku Fran-

cyi wynosi obecnie 198 kilometrów, — a ogół kolei, na których w całym kraju odbywa się ruch, liczą na 288 kilometrów.

Iż w rzeczpospolitej Venezueli przebywający Hiszpanie doznawali mnogich napaści, rząd zerwał stosunki dyplomatyczne z tem państwem.

— Opozycya zapowiedziała w senacie i na kongresie interpelacye pod względem zewnętrznych stosunków. Rząd oświadczył, że jest gotów natychmiast na nie odpowiedzieć. Interpelacye odroczono. Zdaje, się że niejaka liczba absolutycznych deputowanych wniesła projekt żądać od rządu, ażeby wszelkiemi sposobami, jakie ma na zawołanie, interweniował na korzyść papieża.

Według *Correspondencia* ma teraz Królowa Izabela II. w Hiszpanii i koloniach 22. milionów poddanych.

Anglia.

(Powrót ochotników irlandzkich. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 30. października. Potwierdza się wiadomość, że Anglia chce udzielić pomocy nieszczęśliwym legionistom irlandzkim, którzy od zdobycia Ankony w nader smutnem znajdują się położeniu i pragną wrócić do domu. Ultramontańskie dzienniki irlandzkie zaprzeczają wprawdzie tej wiadomości i nie mogą się pojednać z myślą, właśnie z tego względu poczuwać się do wdzięczności dla angielskiego rządu, jednak pismo sardyńskiego wicekonzula w Londynie mówi jaknajwyraźniej, że rząd sardyński i angielski zgodziły się spólnym kosztem odesłać do domu Irlandów, którzy są w niewoli sardyńskiej.

— Według *Army* i *Navy Gazette* książę Walii ruszył z powrotem z Ameryki zapewne dnia 17. października, i stanie przeto jeszcze przed upływem tego miesiąca w Anglii.

— Lord Palmerston przewodniczył dnia 22. b. m. wieczornemu zgromadzeniu literackiego, rzemieślniczego Towarzystwa w Leeds. Stowarzyszenie to jest dopiero w początkach swego rozwoju, ma być pomieszczone w gmachu, którego koszta budowy obliczono na 16.000 funt. sterl. Obok biblioteki będzie urządzona czytelnia, sala wykładowa dla 2000 słuchaczów, laboratoryum chemiczne, i izby nauki dla 400 chłopców. Rozumie się samo przez się, że naczelnik ministerstwa musiał wystąpić z mową. Wyraził się w słowach najżywszego uznania o założycielach i twórcach stowarzyszeń rzemieślniczych w Anglii, mianowicie o pp. Dr. Birkbeck i lordzie Brougham.

Francya.

(Wiadomości bieżące.)

Paryż, 30. października. Dzisiaj odbyła się na placu gonitwy Bois de Boulogne zapowiedziana w Monitorze rewia gwardyi cesarskiej. — Dotychczas odbyły się trzy narady marszałków. — Dywizya kawaleryi lugduńskiej ma być znowu uzupełniona. Będzie nią dowodzić jenerał Parteneaux. — Wczoraj wezwano bataliony strzelców, stojące załogą w Paryżu i Vincennes na ochotników do Chin. Wszyscy strzelcy „en masse“, mówi *Siecle*, żądali, ażeby ich przyjęto.

Pan Hübner nie odjechał jeszcze do Wiednia, jak mylnie donosiły wczoraj dzienniki półurzędowe. Poseł ten przebywa jeszcze w Paryżu, a odjedzie w przyszłą sobotę do położonego w pobliżu Saumur zamku swej córki. — Minister spraw wewnętrznych pan Billault powróci dzisiaj wieczór do Paryża. — Królowa Krystyna odjechała dziś z księciem Rianzares do Rzymu.

Presse donosi, że dziś o pierwszej godzinie z południa nastąpiła między panem Thouvenel i sardyńskim sprawującym interesa panem Gropello wymiana ratyfikacyi traktatu względem uregulowania rachunków Monte Milano.

— *Toulonnais* donosi, że okręt „Vauban“ otrzymał rozkaz przygotować się do Algieru, zkąd ma przywieźć różne oddziały dla wzmocnienia expedycyi syryjskiej do Bejrutu. — Perski poseł Hassan Ali Khan przybył wczoraj z Londynu do Paryża.

Wczoraj pogrzebano zwłoki księcia Decazes. Służył pierwszemu cesarstwu, restauracyi i królestwu ludu.

W akademii pięknych sztuk na miejsce pana Mercy obrano pana Pelletier jeneralnego sekretarza w ministeryum państwa. Na liście kandydatów stali także Henri de Laborde i prefekt Sekwany Hausmann.

— Dziś Cesarz uczyni przegląd gwardyi cesarskiej, z wyjątkiem oddziałów jazdy znajdujących się obecnie w Melun, Fontainebleau, Meaux i Compiegne. Dziennik *Patrie* przywiązuje szczególną wagę do tego przeglądu. — Gwardya cesarska ma być wzmocniona, podobnie jak inne pułki, którym dodano czwarte bataliony.

— Hr. Kiselewa oczekują w Paryżu w przyszłą środę z powrotem z Warszawy. Pan Hübner odjeżdża dziś wieczorem do Wiednia. Wczoraj miał wraz z księciem Meternichem audyencyę prywatną u Cesarza. Miano mówić o przedmiotach wielkiej wagi. p. Bilault minister spraw wewnętrznych przybędzie dziś wieczór, z urlopu do Paryża. Hr. Cavour kazał odesłać do Paryża jenerałowej Pimodan szpadę poległego jej męża, umyślnym posłem, którym jest pewien hrabia włoski.

— Z Marsylii przybyło do Paryża 450 Irlandczyków z armii papieskiej. Kardynałowie Riario i Reisach odjeżdżają na Marsylię do Rzymu.

— *Monitor* zawiera dekret następujący: Znoszą się raz na zawsze istniejące obecnie fakultety (ecoles universitaires) teologiczny, prawniczy, medyczny i farmaceutyczny w Chambery, Nissie, Annecy, St. Jean de Maurienne, Montiers, Bonneville i Thonon.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Gwardya narodowa. — Stowarzyszenie miłosierdzia. — Ludność w Papieskiem przychylna. — Zapowiedziany wjazd króla Wiktora Emanuela. — Doniesienia z Neapolu. — Twierdza St. Elmo. — Okolnik króla Franciszka II.)

Sardynia. Rząd był już zmuszony nałożyć ostre kary pieniężne i więzienia za jawny opór i niechęć pełnić służbę gwardyi narodowej, stosownie do rozporządzenia rządu rewolucyjnego. Rząd ogłosił właśnie okolnik, którym wzywa prefektów, naczelników policyi i burmistrzów, aby oświecali ludność wiejską względem obowiązku tej służby.

Gazeta wiedeńska podaje następujący list z Florencyi z dnia 20. października.

Toskańskie Stowarzyszenie miłosierdzia, towarzystwo dobroczynne rozgałęzione po wszystkich miastach włoskich, liczące w swem gronie osoby wszystkich stanów bez żadnej różnicy, mianowicie książąt, hrabiów, margrabiów, uczonych, księży, urzędników, kupców i rzemieślników, którego naczelnikiem był wielki książę, ma zamianować w przyszłym miesiącu styczniu jednego członka honorowego. Niektórzy członkowie ośmielili się dziś już proponować na to miejsce wielkiego księcia Ferdynanda. Ztąd przyszło w samem stowarzyszeniu, jak się można było spodziewać, do takiego rozdwojenia, że oprócz kilku służących i to w najpilniejszych tylko wypadkach członkowie nie pełnią obecnie żadnych czynności, co nigdy się jeszcze nie zdarzyło, ani nawet w czasie zarazy morowej, ani podczas cholery.

Państwo kościelne. Wiadomo z doniesień telegraficznych, że w niektórych miejscach w Państwie kościelnem zatknięto na powrót herby papieskie. Dziennik urzędowy rzymski tak o tem pisze:

Ludność w niektórych miastach i miasteczkach w Comarchii i Viterbo zrzuciła z siebie narzucone im jarzmo demagogiczne, zaraz po odejściu rewolucyonistów.

Trzy kompanie wojska francuskiego wchodząc dnia 21. paźd. do Montefiascone, znalazły tam napowrót zatknięte herby papieskie, śród oznak radości tamtejszych mieszkańców. Toż samo bez użycia siły zbrojnej stało się w Aquapendente i Ponzano, gdzie śród muzyki, bicia w dzwony, wystrzałów moździerzowych i innych tym podobnych oznak radości powitano jak najserdeczniej powrót rządów papieskich.

— Do biora Reutera donoszą telegrafem pod dniem 27go października, że Lamoriciére podniesiony do godności stanu szlacheckiego rzymskiego, i ma być wybity medal na jego cześć. Nuncyusz papieski Sacconi przyjechał do Rzymu na czas nieoznaczony. Berardi, zastępca sekretarza stanu, występuje z ministeryum, a brat jego wydalony z kraju. Książę Grammont protestował przeciw nocie Lamoriciéra.

Królestwo neapolitańskie. Króla Wiktora Emanuela przyjmować będzie u wjazdu do Neapolu prodyktator Pallavicini. Wszelkie pomniki — powiada *Pays* — które przypominają prawowitą dynastyę, będą na teneczas osłonięte, i przezorność ta bardzo jest roztropna. Król Franciszek II. wyjechał ze stolicy swojej, by nienarazić jej na skutki walki ulicznej; Wiktor Emanuel wjeżdża do tej stolicy, której bramy niotworzyła mu uczciwa wojna, lecz oburzająca zdrada; — czyż niewypada w takim razie osłonić posągi jego królewskich kuzynów, by mógł spokojnie objąć w posiadanie upominek Garibaldego?

Podług doniesienia w *Indep. belge* wyjechali już z Neapolu wszyscy dyplomaci zagraniczni, którzy bawili dotąd jeszcze, by nieznajdować się przy wjeździe Wiktora Emanuela; zaś obecność kilku obcych okrętów wojennych nie ma żadnego znaczenia politycznego, gdyż honory oddawać mogą tylko szefowie stacyi okrętowych.

— *Messager du Midi* donosi pod dniem 27go października: „Sardyńska eskadra bombardowała obóz królewski przy uściu rzeki Garigliano. Francuski admirał wyprawił fregatę, by powstrzymała ogień. Sardyński admirał ustąpił, ubolewając nad tym protestem i odpłynął do Neapolu.“

— Komunikacya między Kapuą i Gaetą przerwana od dwu dni.

Pays ogłasza depesze z Neapolu z dnia 31. października, że Król Franciszek wzmacnia ciągle obronę w Gaecie. Spodziewają się już, że Piemontanie zechcą przejść Garigliano i wyparować królewskich z wysuniętych naprzód pozycyi. Gdy nadeszła ta wiadomość, stał sardyński jenerał Sonnaz pod Maddaloni za Kasertą, 12 miglii od Neapolu, a Wiktor Emanuel był wtenczas w Sessa. — Do wiadomości z bitwy, która zaszła dnia 25. października między neapolitańskiem a sardyńskiem wojskiem, dodają jeszcze, że Piemontanie utracili pięć dział. Jak słychać, jenerał Salzano objął teraz naczelną komendę nad armią neapolitańską. Według korespondencyi do dziennika *Paese* z dnia 21. października uderzyli Neapolitanie dnia 19go rano na pozycyę Garibaldego pod St. Michele, przyczem także stała pierwszy raz w ogniu angielska legia pod dowództwem Pearda, i walczyła mężnie, ale poniosła znaczne straty.

— Telegram doniósł niedawno, że Garibaldi rozkazał zburzyć twierdzę St. Elmo pod Neapolem. Ludność neapolitańska nastawała na zburzenie tej twierdzy, chociaż powierzono ją „po wieczne czasy“ straży gwardyi narodowej. Iż wzmagało się wzburzenie między ludem, ogłosił komendant miasta rozkaz, by dyrekcya ar-

tyleryi, nim zburzą twierdzę, zabrała działa i zasoby wojenne z St. Elmo. Jak donosi korespondent neapolitański do *Allg. Augs. Gaz.* znaleziono w St. Elmo prócz 4 dział i jednej haubicy od strony morskiej, tylko pradziadowskie zabytki, żelazne zardzewiałe kartauny z r. 1781 i 1790, nieprzydatne do niczego, jak tylko na wystawę i na postrach z dalek. Dalej znaleziono dwa moździerze z stałą elewacyą, pełne wody deszczowej. Resztę zasobów wojennych stanowiło kilka kup kul działowych i bomb, które tylko symbolicznie wyobrażały znaczenie twierdzy St. Elmo i dwie kuźnie polne bez miechów i narzędzi kowalskich. „Czyż to są — zapytuje korespondent — owe straszne działa i zasoby wojenne, któremi grożono obrócić Neapol w perzynę?“

— Donoszą telegrafem z Marsylii pod dniem 29go paźdz., że gazety włoskie potwierdzają, że wieść mylną o wzięciu Kapuy rozgłosiła umyślnie policya w Neapolu. Mniemają jednak powszechnie, że Kapua podda się wkrótce rzeczywiście. Najnowsze depesze z Neapolu podają szczegóły najnowszych ruchów wojennych. Gdy nadeszły do Gaety depesze p. Winspeare, i Król powziął wiadomość z wszelką pewnością, że armia piemoncka w 30.000 ludzi ruszyła w pochód na Kapuę, postanowiono uczynić przygotowania aby opuścić Kapuę i dnia 10. października zaczęto wynosić część zasobów żywności i innych materyałów wojennych do Gaety. Równocześnie rozpoczął się na całej linii ruch odwrotny wojsk neapolitańskich w kierunku ku Gaecie, w zupełnym porządku. Aby ruch ten zasłonić wysłano do Izernii korpus z 11.000 ludzi. Korpus ten stoczył pierwszą walkę z Piemontanami, poczem usunął się najprzód do Venafro, poźniej do Teano, — tam połączył się z korpusem, który opuścił Cajazzo, jako stanowisko, zbyt odległe od teraźniejszej głównej podstawy operacyjnej armii neapolitańskiej. Oba korpusy, liczące razem 15.000 ludzi, stoczyły dnia 26. października bardzo żywą walkę z Piemontanami, którémi dowodził osobiście Król Wiktor Emanuel. Zdołali się ocalić, pozostawiwszy uchodząc 500 do 600 jeńca w ręku Piemontanów, z trzeciego pułku piechoty liniowej, tworzącego straż tylną. Dnia 27. ustąpili Neapolitanie z Sessy, przeszli za Garigliano i zajęli stanowiska za rzeką. Środek armii zajmuje Traetto. Stanowiska ich są bardzo silne, — jednem skrzydłem opierają się o łańcuch gór niedostępnych, — całą linię obronną zasłania Garigliano. Dopiero po wzięciu tych stanowisk będą mogli Piemontanie rozpocząć oblężenie Gaety. Oblężenie pociągnie się zapewne długo, jeżeli nie zajdą niespodziewane wypadki, iż od strony morza trudno będzie zamknąć przystępu do twierdzy. Korpus wysłany do Izernii sprawił to walkami stoczonemi z wojskiem piemonckiem, że armia neapolitańska zdołała pomimo klęsk poniesionych wykonać ruch flankowy na przestrzeni 75 kilometrów, i skoncentrować się strategicznie.

— Względem potyczki 26go października zawiera *Patrie* następującą depeszę z Neapolu: Dnia 26. b. m. zaszła pod Sessą bardzo żwawa walka między Piemontanami i Neapolitanami, którzy się cofnęli na Gaetę. Główny udział w boju brała tylna straż neapolitańska, licząca 12.000 ludzi; odparto ją za Garigliano. Straty Piemontanów są mniej znaczne, niż Neapolitanów, z których wielu zabrano w niewolę. Król Wiktor Emanuel dowodził osobiście swem wojskiem. Według najnowszych wiadomości ustąpili Neapolitanie z Sessa, ażeby się skoncentrować pod Traetto, na punkcie położonym poza Garigliano.

— Gazeta Gaetańska z dnia 16. października ogłosiła następujący okolnik króla Franciszka II. do reprezentantów neapolitańskich przy dworach zagranicznych:

Minister spraw zewnętrznych rządu rewolucyjnego w Neapolu wydał dnia 6. b. m. notę do ciała dyplomatycznego i konzulów dostojnych zaprzyjaźnionych z Jego król. Mością dworów, z oznajmieniem blokady portów Gaety i Mesyny, i że wysłano okręta wojenne, aby rzeczoną blokadę doprowadzić do skutku, odwołuje się do zasad uznanych traktatem paryskim z roku 1856, i zwraca uwagę mocarstw, aby podług tego zachowały się w sprawach handlu morskiego.

Rząd Jego król. Mości nie wie, aby który z ministrów lub konzulów uznał krok ten zupełnie sprzeczny z wszelkiem prawem narodów; widzi jednak potrzebnem, zaprotestować jak najsilniej i najwyraźniej przeciw temu nowemu zamachowi, naruszającemu podstawy, na których spoczywa byt narodów.

Prawowity monarcha królestw obojga Sycylii zmuszony nikczemnem najściem zamknąć się w obronnem stanowisku między Kapuą i Gaetą, nie tylko że ma na lądzie walczyć z siłami rewolucyjnemi, lecz teraz blokują go jeszcze od strony morza zamykając ujście portu okrętami własnej jego marynarki.

Mocarstwa europejskie nie mogą uznać blokady, którą ogłasza bezprawna władza, stawiając tamę komunikacyi morskiej i handlowi innych wolnych narodów. Blokadę taką ogłosić ma prawo tylko rząd uznany publicznie i urzędownie od innych rządów. Garibaldi nie jest wyobrazicielem żadnego rządu, Neapol zbuntowany nie jest wcale narodem. Traktaty uznały tylko tron obojga Sycylii. Uznany od wszystkich rządów europejskich monarcha tych państw, przebywa obecnie w Gaecie. Ztąd i blokada, którą ogłosił Garibaldi, jest widocznie bezprawną; żaden naród nie powinien przystać, aby ponosić jej następstwa. Nieprawne nieprzyjacielskie czynności na morzu, przerwa komunikacyi handlowych między stronami neutralnemi, jest według wszelkich zasad prawa narodów widocznem korsarstwem.

Nie podobna uwierzyć, aby Europa ucywilizowana w środku XIX. wieku ścierpieć mogła korsarstwo na morzu śródziemnem, i nie można na chwilę wątpić, że mocarstwa morskie nie będą patrzeć obojętnie na zniweczenie publicznego prawa narodów, utrwalonego kosztem wielokrotnych usiłowań.

W tej ufności niżej podpisany ma zaszczyt upraszać Waszą Excelencyę, na mocy wyraźnego polecenia Jego król. Mości, notę niniejszą przedłożyć dworowi, przy którym jesteś zawierzytelniony, i oczekuję odpowiedzi, która ufam, że będzie zgodna z zasadami słuszności i prawa narodów.

Niżej podpisany korzysta z tej sposobności, aby i t. d. i t. d.

Niemce.

(Obrady sejmu związkowego. — Wiadomości bieżące.)

Frankfurt, 27. października. Dzisiaj zebrało się zgromadzenie związku na pierwsze posiedzenie po feryach, i trwało bardzo długo, gdyż wydział przedkładał zwykły raport, zawiadamiał, jakie były bieżące sprawy pieniężne, jakie zaszły odmiany w familiach wysokich osób, i co się zdziałało w sprawach odnoszących się do twierdz i wojska. Potem udzielono wiadomości, że pewne rządy wysyłać mają delegatów do komisyi w Frankfurcie względem zrównania miary i wagi, i że już wymieniły delegatów. Król. pruski poseł oświadczył imieniem swojego rządu, że obstaje przy dawniejszem oświadczeniu; Prusy nie wyszlą więc delegatów do komisyi, ale jej rozprawy przyjmą pod rozwagę. W końcu obradowano nad zaopatrzeniem związkowych twierdz w działa gwintowane, których użytek uznano, przyczem wysokie zgromadzenie dziękowało Prusom za to, że zaproponowały swój system związkowi.

Sztutgarda, 28 października. Następca tronu z dostojną małżonką wyjechali dzisiaj do Petersburga, otrzymawszy niepokojące wiadomości o zdrowiu Cesarzowej matki.

Hanower, 29. października. Katolikom przyznano znowu małe uwzględnienie: zniesiono dla nich zawarty w regulaminie powszechny zakaz pracować w wielki czwartek, podobnie jak dawniej w wielki piątek.

Turcya.

(Książę Kuza. — Władza gubernatorom dana. — Projekta administracyjne.)

Konstantynopol, 20. października. Książę Kuza odjechał dnia 17go października, zapewne bardzo uradowany z świetnego przyjęcia, jakiego doznał w stolicy tureckiej. Względem wynikłości jego podróży, jak dalece odnoszą się do spraw księstw połączonych, nic nie słychać. Do „Levant Herald“ piszą z Bukaresztu pod dniem 9go, że ministrowie zgodzili się, ażeby kraj reorganizował się na zasadzie konwencyi z roku 1858. Dwaj prezydenci ministrów Golesczano i Epurano powzięli zamysł, obwołać Kuzę dyktatorem.

— Wielki wezyr nadał przed swym odjazdem gubernatorom prowincyalnym pierwszej klasy upoważnienie, wydawać wyroki śmierci, a poźniej przysyłać akta wysokiej Porcie. Gubernatorom większych prowincyi będą dodani sekretarze polityczni, ażeby im w komunikacyi z konzulami jako radcy pomagali. — Rząd angielski zaproponował wysokiej Porcie rewizyę traktatu handlowego z roku 1838. Cło wywozowe ma być natychmiast z 12 procent zredukowane na 8 procent, a potem co roku o 1 procent, aż pokąd całkiem uchylone nie będzie; natomiast mają podwyższyć cła przywozowe z 5 na 8 procent, a sól, tytoń i tabaka ogłoszone przedmiotami monopolu, mają być równocześnie uwolnione od opłaty cła wywozowego. Nakoniec będą zniesione przywileje korporacyi, a poddanym angielskim będzie nadane pozwolenie posiadać własność gruntową.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 2. listopada. Z Turynu zaprzeczają temu stanowczo, jakoby admirał Persano zawiesił ogień pod Gaetą.

Paryż, 1. listopada. Przylepiona w ulicach depesza z Chin z 24. sierpnia potwierdza zwycięstwo sprzymierzonych. Prócz kapitulacyi fortów Taku dostała się w ręce sprzymierzonych kraina aż do Tientsinu, gdzie komisarze chińscy oczekują pełnomocników dla rozpoczęcia układów.

Marsylia, 31. paźdz. Z Neapolu donoszą z 27. b. m.: Połączone armie Garibaldego i króla Wiktora Emanuela robią przygotowania do bitwy. Król sardyński wjedzie do Neapolu 30. Na przyjęcie jego robią wielkie przygotowania. Ostatnich dni zdarzyły się w Neapolu zakłócenia porządku, zamachy kontrewolucyjne i rabunki.

Turyn, 31. paźdz. *Perseveranza* donosi: Wiktor Emanuel bawi jeszcze w Sessa i odwleka swój wjazd do Neapolu, chcąc wprzody uczestniczyć w blizkiej bitwie pod Gaetą. Z Piemontu odchodzą świeże wojska do Neapolu. Kapua jest obsaczona i razi od wczoraj morderczym ogniem oblegających. Czwarty korpus pod komendą Wiktora Emanuela zetknął się pod Sessą z ustępującemi wojskami neapolitańskiemi; walka pozostała nierozstrzygnięta. Neapolitanie ruszyli dalej w najlepszym porządku za Garigliano. — Garibaldi kazał wojskom swoim defilować przed królem Wiktorem Emanuelem. Król otoczony licznym sztabem jeneralnym z jenerałami Fanti i Farini, miał się zdumiewać nad temi wojskami w podartych, prawie bezbarwnych uniformach, które odbijały dziwnie przy nowych mundurach żołnierzy piemonckich.

Medyolan, 2. listopada. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z Turynu z 1. b. m.: Wiktor Emanuel stanął nad Garigilianem. Garibaldi bombarduje Kapuę. Król. neapolitańskie wojska gotują się do rozstrzygającej bitwy nad Garglianem, gdzie się koncentrują i fortyfikują. Brygada Pinelli ciągnie z Umbryi dla wzmocnienia Piemontanów pod Gaetą.

Neapol, 30. października. Wczorajsza bitwa nad Garglianem była zacięta. Piemontanie zostali pobici. Wielu jeńców i poległych. Król Wiktor Emanuel udał się tymczasem nad Carigliano. Garibaldi oblęga i bombarduje Kapuę. W kilku prowincyach zaszły demonstracye przeciw anexyi.

Petersburg, 1go listopada. Jej Mość Cesarzowa matka Alexandra Feodorówna (urodzona 13. (2.) lipca 1798, córka Króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III. zaślubiona 13. (1.) lipca 1817 z Cesarzem Mikołajem I.) umarła dziś o godzinie $^1/_2$9 zrana.

Korfu, 30. paźdz. Tu stoją okręta liniowe: „Maolborough," „Wictor Emanuel," „Crescent," „Orion," i „Neptun;" zaś mają wkrótce nadpłynąć okręta liniowe „London" i „Exmouth" i fregaty „Leiffey" i „Melpomene." Także dwa statki kanonierskie mają nadejść. Przygotowują zapasy dla 6000 ludzi. Wiceadmirał Martin najął pomieszkanie na lądzie, i jego familia ma przyjechać z Malty. Jak słychać, odejdzie część floty angielskiej do Kattaro.

Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były w pierwszej połowie października b. r. na targach w obwodzie przemyskim, samborskim, sanockim, tarnopolskim, czortkowskim i kołomyjskim.

	Obwód											
	Przemyśl		Sambor		Sanok		Tarnopol		Czortków		Kołomyja	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	5	4	4	64	5	35	4	50	3	51	4	8
„ żyta . . .	3	55	3	44	3	79	2	38	1	95	2	25
„ jęczmienia .	2	63	1	49	2	18	1	80	1	45	1	49
„ owsa . . .	1	50	1	13	1	37	.	85	.	95	1	15
„ hreczki . .	3	2	2	31	.	.	1	80	1	69	2	8
„ kukurudzy .	.	.	3	8	.	.	.	.	2	11	2	16
„ kartofli . .	1	46	1	16	1	7	.	83	.	53	.	88
Cetnar siana . . .	1	.	.	72	1	21	1	20	1	.	.	79
„ wełny . . .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	35	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	.	.	41	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	8	7	98	5	37	10	50	7	90	5	83
„ „ miękkiego	5	42	5	62	3	72	7	50	5	78	3	38
Funt mięsa wołowego	.	$10\frac{2}{3}$	.	$10\frac{1}{3}$	.	$10\frac{2}{3}$	.	10	.	$8\frac{1}{4}$	.	$8\frac{2}{3}$
Mas okowity . .	.	64	.	64	.	65	.	63	.	46	.	51

(Targ Ołomuniecki na woły dnia 24. października)

Na dzisiejszy targ przypędzili 1) Izrael Wurzel z Dębicy 16 sztuk; 2) Mojżesz Wurzel i spółka z Dębicy 19 sztuk; 3) Szolem Just z Radomyśla 20 sztuk; 4) Jakób Szyndler i spółka z Sadymna 37 sztuk; 5) Maciej Jausch z Płaskowy 19 sztuk; 6) Jakób Zegel z Osieka 13 sztuk; 7) Abraham Beer i spółka z Osieka 16 sztuk; 8) Schleime Rand ze Stryja 17 sztuk; 9) Antoni Kuczera z Limanowa 32 sztuk; małemi partyami 30 sztuk. Razem 219 sztuk.

Cały spęd na tutejszej targowicy stanowiła powyższa liczba, to jest 219 sztuk wołów galicyjskich, z których 22 sztuk niesprzedanych popędzono z powrotem. Ceny spadły w porównaniu z przeszłym tygodniem.

Cetnar mięsa wypadł na 20zł. 10c. Najwyższa cena za parę wołów ważących 800 ℔ mięsa i 100 ℔ łoju była 190zł.; najniższa za parę ważącą 400 ℔ mięsa i 20 ℔ łoju była 98zł.; przeciętna cena z 107 wołów sprzedanych wagi 626 ℔ mięsa i 50 ℔ łoju wypadła na 136zł. 48c.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. listopada.

Hotel rosyjski: Br. Rosen Konst., ces. ros. podporucznik gwardyi, z Rosyi. — Bocheński Józef, z Głęboczka.

Hotel Langa: Załetzki Karol, c. k. komisarz policyi, z Brodów.

Hotel angielski: Bzowscy Jan i Alex., z Krakowa.

Zajazd podolski: Herman Łuc., z Rzepniewa. — Zawadzki Józef, z Kruszelnicy.

Pod białego konia: Hoszowski Tad., z Weldziża.

Dnia 4. listopada.

Hotel rosyjski: Hr. Potocki Aug., z Rosyi. — Hr. Potocki Stanisław, z Raju.

Hotel europejski: Wierzbicki Jul., z Kutkorza.

Hotel angielski: Hr. Komorowski Kaz., z Axmaniec.

Hotel Kuhna: Tergonde Romuald Coppieters, z Uluczy. — Tergonde Fran. Coppieters, z Łodziny. — Dydyński Apol., z Gręziowy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. listopada.

PP. Brzeżany Maur., do Konczak. — Kobierzycki Leon, do Czelatycz. — Torosiewicz Fran., do Holhoczy. — Stopczyński Piotr, do Romanówki. — Potocki Miecz., do Kociubinczyk. — Abancourt Ksaw., do Łowczy. — Hohendorf Eust., do Baru.

Dnia 4. listopada.

PP. Czajkowski Izydor, do Jarosławia. — Hoszowski Tad., do Weldziża

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	328 03	+ 1.4	91 5	półn.-zach.	sł.	śnieg
2. god. po p ł.	328.01	+ 0.2	89.3	zachodni	„	pochmurno
10. god. wiecz.	328.12	— 0.4	92.2	„	„	„

Wysokość śniegu ‴10.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: **„Donna Diana,"** albo **„Miłość i duma."**

Kurs lwowski.

Dnia 3. listopada.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski . .	wal. austr.	6	28	6	33
Dukat cesarski . . .	„ „	6	32	6	36
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	84	10	93
Rubel srebrny rosyjski .	„ „	2	5	2	11
Talar pruski	„ „	2	—	2	3
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.		83	33	83	96
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów		—	—	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	42	67	4
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	75	50	76	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 3. listopada

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 76.— Metaliki po 5% za 100 zł. 65.50; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye. Banku narodowego sztuka 752.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 170.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 113 90. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 132.80. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.36$^{5}/_{10}$, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

KRONIKA.

(Przestępstwa targowe.) Urząd targowy królewsko-stołecznego miasta Lwowa skazał od 16. po 20. października 1860 następujące partye częścią na kary pieniężne, częścią na areszt i konfiskatę podejrzanych przedmiotów, a mianowicie: 1) dwanaście partyi za przekupstwo; 2) jedną partyę za nieupoważniony handel pokątny; 3) cztery partye za zastawienie trotoaru; 4) dwie za nieposłuszeństwo przeciw nadzorowi targowemu; 5) dwadzieścia siedm partyi za sprzedawanie podczas przedpołudniowego nabożeństwa w niedzielę; 6) jedną za sprzedawanie cuchnącego zająca; 7) jedną za sprzedawanie fałszowanego masła; 8) rewidowano na wszystkich placach targowych, w sklepach wędliniarzy, kiełbaśników, greislerów i handlarzy wiktuałami, za wezwaniem miejskich lekarzy, czyli artykuły przedaży nie są fałszowane, czy są do użycia zupełnie przydatne, równie jak używane w handlu miary i wagi, czyli są prawdziwe i jakie przepisuje prawo, i znaleziono w tej rewizyi, z wyjątkiem nadmienionych powyżej przedmiotów, wszędzie porządek; 9) rozpoznawano tak w mieście, jak i na przedmieściach, w sklepach i na straganach różne gatunki pieczywa, przyczem pieczywo okazało się w ogóle dobre, a u pojedynczych piekarzy co do wagi, jak okazuje tabela, którą później zamieścimy.

Zeszyt sierpniowy **Dodatku miesięczego** do **„Czasu"** zawiera następujące przedmioty:

I. Ostatnie posiedzenia stowarzyszenia Brytańskiego w Oxfordzie, przez Lacha Szyrmę.

II. Pomniki dziejowe w krainie Daków, przez Szczęsnego Morawskiego.

III. Dyaryusz uroczystości weselnych Królewicza Augusta III z Maryą Józefą Austryacką.

IV. Ksiądz Prinn, krytyka i replika, przez Franciszka Rychlickiego.

V. Potrzeba Kirchholmska, przez Alexandra Moroza.

VI. Przegląd piśmiennictwa, przez Lucyana Siemieńskiego.

VII. Katechizm Druzów.

VIII. Kronika: Korespondencya z Paryża.

IX. Gazetka literacka.

Główny Redaktor *M. Szczęsny Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*